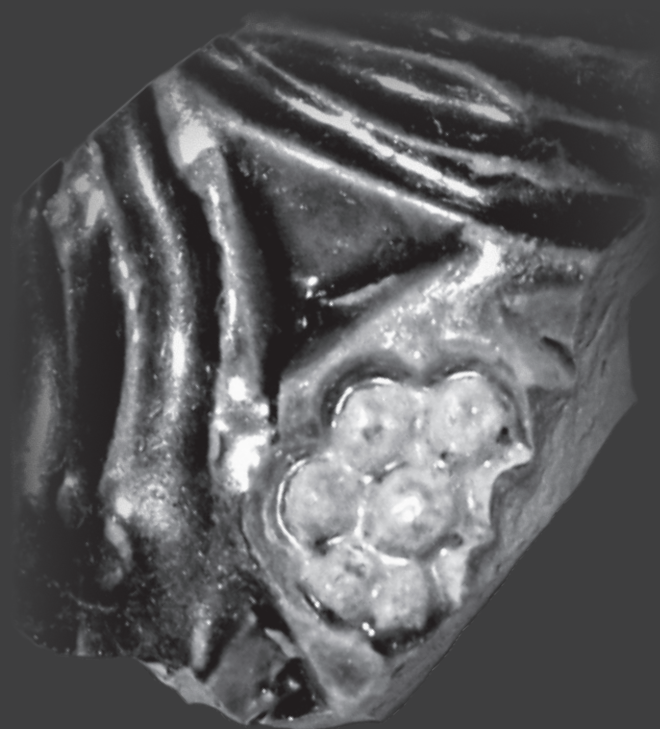


Barbara Glinkowska, Tadeusz Orawiec

**CERAMIKA NACZYNIOWA
PROTOKAMIONKOWA I KAMIONKOWA**



Muzeum Ceramiki w Bolesławcu
ul. A. Mickiewicza 13; 59-700 Bolesławiec
b.glinkowska@muzeum.boleslawiec.net
t.orawiec@muzeum.boleslawiec.net

W trakcie badań archeologicznych prowadzonych przy wieży książęcej w Siedlęcinie, odkryto 307 fragmentów naczyń sklasyfikowanych jako protokamionki i kamionki. Wśród nich wyróżniono naczynia z ośrodków produkcyjnych: Bolesławiec (260 fragmentów), Bad Muskau/Trzebiel (Triebel) (29 fragmentów), Westerwalde (1 fragment) oraz 17 o niejasnej lub nieokreślonej proveniencji (w tej liczbie 7 fragmentów sklasyfikowano jako tzw. grupę Falkego).

Materiał ceramiczny jest silnie rozdrobniony i przemieszany, czego dowodem są np. fragmenty tego samego naczynia znalezione w różnych wykopach i w różnych sezonach badawczych, np. fragmenty pucharu (?) (B109/1/08; A27/09). Ceramika w większości nie posiada powiązania z zachowanymi nienaruszonymi warstwami kulturowymi. Większość warstw stanowi wtórny materiał nawieziony w trakcie użytkowania wieży w XX wieku. Fragmenty naczyń są niewielkie i czasami trudno ustalić z całą pewnością formę naczyniową z jakiej pochodzą¹. Na niektórych naczyniach widać wyraźnie ślady długotrwałego użytkowania: otarcia szkliva (szczególnie widoczne na fragmentach bolesławieckich dzbanów żeberkowanych), drobne, ale liczne uszkodzenia w partii wylewów i den naczyń oraz zaobserwowane w pojedynczym przypadku osmalenie (bolesławiecka forma do pieczenia bab).

Protokamionka i kamionka bolesławiecka

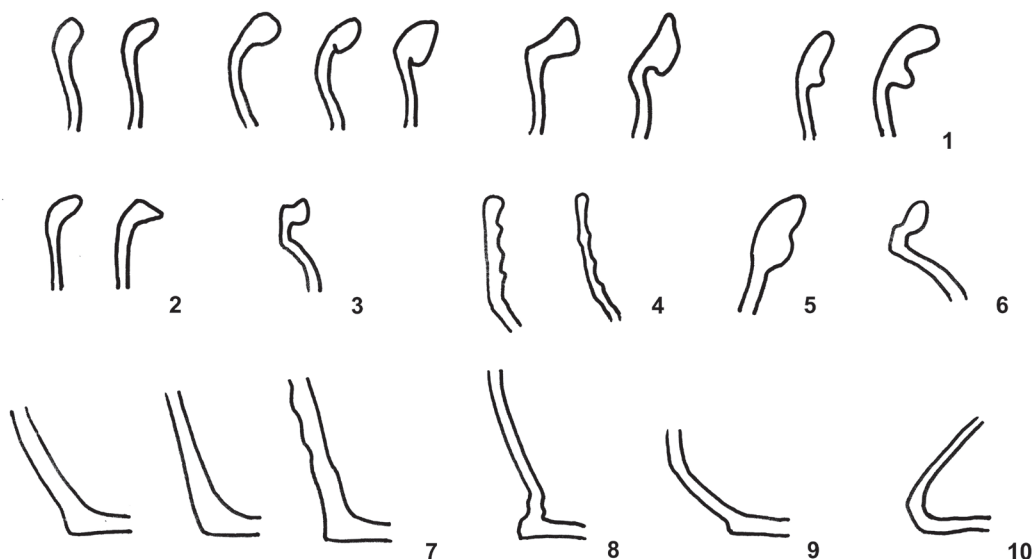
Najliczniej w materiale archeologicznym pozyskanym podczas badań archeologicznych reprezentowana jest ceramika bolesławiecka² datowana szeroko na okres od XVI do przełomu XIX/XX w. Datowanie oparto na analizie porównawczej przy wykorzystaniu eksponatów ze zbiorów Muzeum Ceramiki w Bolesławcu oraz materiału

¹ W razie niepewnej przynależności formalnej w inwentarzu podano dwie najbardziej prawdopodobne formy naczyniowe z jakich może pochodzić opracowywany fragment naczynia; w przypadku ośmiu fragmentów (nr inw. A5/14; D130/09; D80/09; D113/09; C317/11; F2/10; D34/11; A5/14) określenie formy naczynia było niemożliwe, ponieważ są niecharakterystyczne, a w trzech przypadkach (nr inw. A250/12; A28/14; C69/09) nie określono formy naczyniowej z jakiej pochodzi fragment.

² Pojęcie „ceramika bolesławiecka” obejmuje obok Bolesławca również Nowogrodziec. Przy obecnym stanie wiedzy rozróżnienie XVI- i XVII-wiecznej produkcji w obu miastach jest niemożliwe.

archeologicznego pozyskanego w trakcie badań przeprowadzonych przy ul. Piaskowej w Bolesławcu³.

Pośród fragmentów ceramiki wyróżniono 8 typów naczyń⁴: garnki (139 fragmentów), naczynka apteczne (8 fragmentów i jedna forma rekonstruowalna), flaszki (20 fragmentów), dzbany o różnej dekoracji (80 fragmentów), patelnie (1 fragment), miski (2 fragmenty), talerze (1 fragment), formy do pieczenia babek (6 fragmentów) oraz termofory (3 fragmenty). Przyporządkowanie bolesławieckich form naczyń, pomimo silnego rozdrobnienia materiału ceramicznego, udało się wykonać precyzyjnie. Wątpliwości budzą jedynie niewielkie, niecharakterystyczne fragmenty brzuśców, które mogą pochodzić z równym prawdopodobieństwem z dwu form naczyniowych (ryc. 1).



Ryc. 1. Typologia wylewów (1-6) i den (7-10) bolesławieckich form naczyniowych odkrytych w Siedlęcinie: 1 – garnki; 2 – naczynka kolbowate; 3 – flaszki; 4 – dzbany; 5 – forma do pieczenia babek; 6 – termofory; 7 – garnki; 8 – dzbany; 9 – miski; 10 – termofory

Większość naczyń powstałych w Bolesławcu charakteryzuje jasnoszara, rzadziej jasnoszaro-kremowa, barwa czerepu po wypale. W przełamie ceramika wczesnonowoczesna jest lekko chropowata z widocznymi ziarnami kwarcu. Ze względu na niepełne stopienie domieszki schudzającej, rodzaj ceramiki z jakiej zostały wykonane bolesławieckie naczynia nazywamy protokamionką⁵. Cechą charakterystyczną bolesławieckich protokamionek i kamionek jest szklivo ziemne lub brązowa angoba pokryta szkliwem popiołowym, pokrywające najczęściej zewnętrzną powierzchnię naczyń⁶ o charakterystycznej brązowej barwie, którą zawdzięcza obecności związków żelaza⁷. Cechą wspólną jest

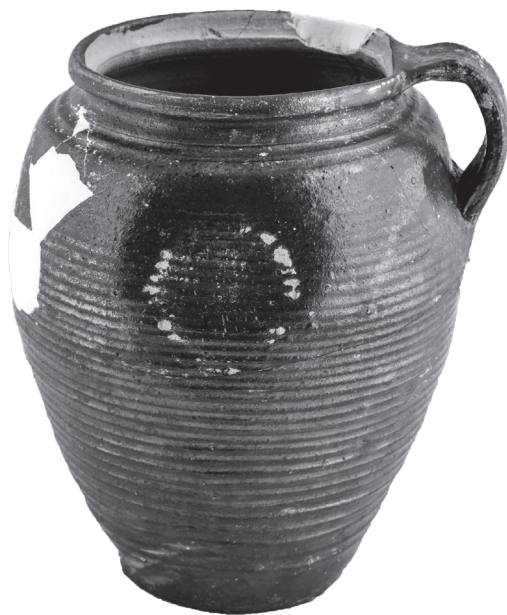
³ Kompleksowe opracowanie wyników badań archeologicznych: Glinkowska 2012; patrz również: Karpiński, Olejniczak, Glinkowska 2007; Glinkowska, Orawiec 2015.

⁴ Pokrywek nie wyróżniono jako samodzielnej formy naczyniowej, uznając, że stanowią element dopełniający określony typ naczynia.

⁵ Kolory czerepu naczyń w przełamie: szary, kremowy, ceglasty występują bardzo rzadko.

⁶ Czasami szkliwem ziemnym pokryte jest również wnętrze naczyń szerokootworowego typu miska (C69/09; A41/14) lub górna wewnętrzna część naczyń pokrytych szkliwem ziemnym na zewnątrz (naczynka apteczne, dzbany dekorowane radełkiem, flaszki i garnki).

⁷ Szczegółowe badania fizykochemiczne bolesławieckiej ceramiki z okresu XV-1. poł. XVI w., patrz: Stoksik 2011.



Ryc. 2. Garnek protokamionkowy szkliwiony, zbiory Muzeum Ceramiki w Bolesławcu nr inw. MCB/P/15/04 (fot. G. Matoryn)

również fakt, że wszystkie zinwentaryzowane fragmenty pochodzą z naczyń wykonanych na kole, o czym świadczą, mniej lub bardziej zatarte, ślady na dnie naczyń, będące pozostałością po „odcinaniu” naczynia od koła garncarskiego⁸.

Garnki

Garnki produkowane w Bolesławcu w drugiej połowie XVI i pierwszej połowie XVII wieku można sklasyfikować jako protokamionki o jasnoszarej w przełamie barwie czerepu. Naczynia te posiadają równomiernie rozchylone wylewy, łagodnie przechodzące w ścianki naczynia oraz płaskie, niewydzielone dna. Największa wydętość brzuśca przypada w $\frac{2}{3}$ wysokości naczynia.

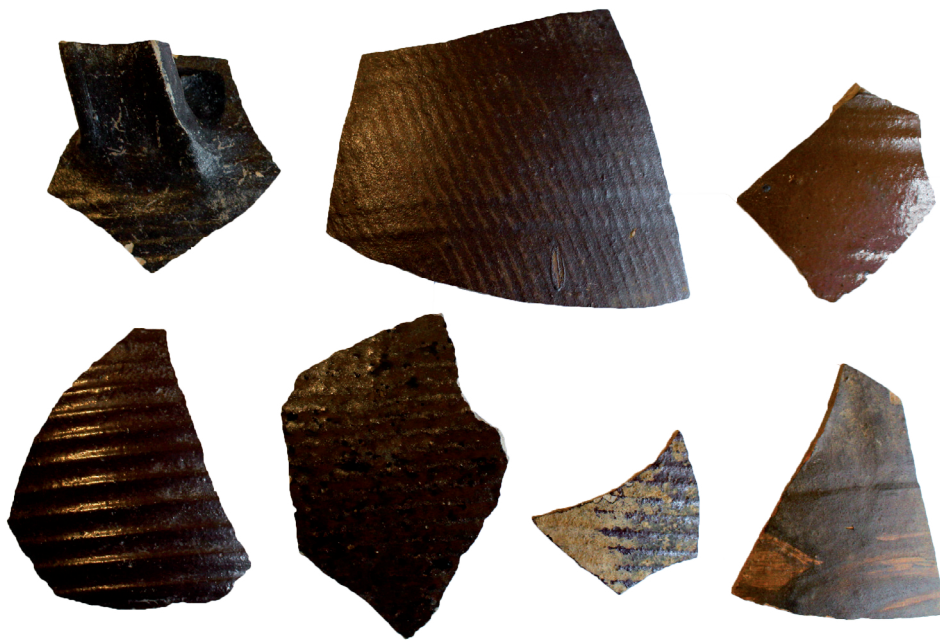
Ścianki garnków są gładkie albo poziomo żłobkowane do wysokości przejścia brzuśca w wylew. Dna garnków są niewydzielone, płaskie. Na zewnątrz garnki pokrywa warstwa brązowego szkliwa ziemnego lub brązowej angoby i szkliwa popiołowego. Wnętrza naczyń były pokrywane szkliwem ołowiowym o różnej barwie albo pozostawiano je nieszkliwione. Wszystkie garnki są formami jednouchymi, z górnym mocowaniem ucha przypadającym na wysokości krawędzi wylewu (ryc. 2)⁹.

Bolesławieckie garnki stanowią najliczniejszą grupę formalną pośród stłuczki ceramicznej odkrytej w Siedlęcinie (139 fragmentów). Wyróżniono pośród nich: 18 fragmentów wylewów, 112 fragmentów brzuśców oraz 9 fragmentów den. Niestety, nie udało się zrekonstruować żadnego naczynia. Na podstawie analizy fragmentów garnków określono ich cechy charakterystyczne, które odpowiadają materiałowi archeologicznemu odkrytemu na miejscu produkcji w Bolesławcu. Wszystkie fragmenty naczyń na zewnątrz pokrywa brązowe szkliwo ziemne lub brązowa angoba i szkliwo popiołowe. Na fragmentach wylewów szkliwo pokrywające zewnętrzną część naczynia widoczne jest także po wewnętrznej stronie wylewu. W materiale siedleńskim zanotowano prawidłowość polegającą na tym, że fragmenty garnków o ściankach zewnętrznych gładkich pokryte są wewnątrz błyszczącym, półtransparentnym szkliwem ołowiowym o barwie od zielonej po brązową. Natomiast garnki o żłobkowanej powierzchni wewnętrznej są wewnątrz nieszkliwione (ryc. 3).

Pośród zinwentaryzowanego materiału widoczny jest również podział na garnki o kilkunastocentymetrowej średnicy wylewu i małe garnki o średnicy wylewu nie przekraczającej 100 mm. Największe z garnków posiadają średnicę wylewu ok. 150–160 mm (A13/11; klejony z dwóch części: B34/11; B126/11), a najmniejsze 60 mm (B16/1/08; A62/13). Średnica den garnków waha się pomiędzy 54 mm (B84/09), a 150 mm (A30/13). Pod względem typologicznym wylewy garnków prezentują dużą unifikację. Wykonane pomiary średnic wylewów i den, porównane z materiałem wyeksplorowanym w Bolesławcu

⁸ Więcej o historii nowożytnego bolesławieckiego garncarstwa, patrz: Bober-Tubaj, Olejniczak 2012, 13–28; 2014, 11–21; tam wcześniejsza literatura tematu.

⁹ Więcej na temat garnków patrz: Glinkowska 2012, 45–63.



Ryc. 3. Wybór fragmentów brzuśców garnków kamionkowych odkrytych w Siedlęcinie (fot. B. Glinkowska)

świadczą o tym, że największe z siedleńskich garnków nie przekraczają pojemności 4000 ml, co pozwala je określić jako naczynia o średniej pojemności¹⁰.

Wśród materiału stwierdzono występowanie trzech z czterech typów wylewów wyróżnionych dla ceramiki bolesławieckiej okresu XVI–1. poł. XVII w.¹¹. W pierwszym przypadku są to kielichowato rozchylone wylewy, formowane przez wychylenie ścianek naczynia i względnie ich pogrubienie oraz zaokrąglenie¹². Ten typ wylewu charakterystyczny jest dla małych garnków, o niewielkiej średnicy wylewu. Drugi typ to wylewy silnie rozchylone, o wywiniętej na zewnątrz krawędzi, dociskanej do ścianki naczynia na kształt wałeczka, którą następnie w różny sposób opracowywano. W zależności od obecności lub braku wcięcia stabilizującego pokrywkę, ten typ wylewu podzielono na dwa podtypy¹³. Obydwa podtypy charakterystyczne są dla naczyń o kilkunasto- i kilkudziesięciocentymetrowej średnicy wylewu. Ostatni, trzeci typ wylewów o późnośredniowiecznej metryce cechuje staranne profilowanie wywiniętej i dociśniętej partii brzegowej naczynia (ryc. 4)¹⁴.

Dna garnków są płaskie, niewydzielone z korpusów naczynia¹⁵. Ciekawą pozostałością są widoczne ślady usuwania szkliwa z dna przed wypałem w celu zminimalizowania moż-

¹⁰ Rozpatrując wymiary naczyń, należy uwzględnić niedokładność pomiarów wynikającą ze stanu zachowania ceramiki (mierzone nawet kilkucentymetrowe fragmenty wylewów i den), co może powodować błąd w granicach 1–2 cm na kilkunastocentymetrowym obwodzie naczynia; dane dotyczące pojemności podano na podstawie analizy porównawczej materiału archeologicznego z badań przeprowadzonych w Bolesławcu.

¹¹ Pełna typologia ukształtowania wylewów garnków patrz: Glinkowska 2012, 47–49, ryc. 9.

¹² W typologii wypracowanej dla garnków bolesławieckich określone jako podtyp 1a; patrz: Glinkowska 2012, 47–49, ryc. 9.

¹³ W typologii opracowanej dla garnków bolesławieckich określone jako typ 2, występujący w dwóch podtypach: 2a – o krawędzi zaokrąglonej, podciętej lub niedociśniętej, 2b – o krawędzi zaokrąglonej, podciętej lub niedociśniętej z wrębem stabilizującym pokrywkę; patrz: Glinkowska 2012, 47–48, ryc. 9.

¹⁴ W typologii opracowanej dla garnków bolesławieckich określono je jako typ 3; patrz: Glinkowska 2012, 47–48, ryc. 9.

¹⁵ W typologii opracowanej dla garnków bolesławieckich określono je jako typ 1; patrz: Glinkowska 2012, 49–50, ryc. 10.

liwości posklejania się naczyń podczas wypału oraz ślady „odcinania” naczynia od koła w postaci koncentrycznych łuków lub elips powstałych w zależności od tego, jak trzymane i prowadzone było narzędzie podczas oddzielania naczynia od koła (ryc. 5, 6).



Ryc. 4. Wybór wylewów garnków odkrytych w Siedlęcinie, nr inw. B126/11; B155/11; A18/14; A13/11; A49/13; B155/11; A62/13 (fot. B. Glinkowska)

.....



Ryc. 5. Dno małego garnka odkryte w Siedlęcinie, nr inw. B84/09 (fot. B. Glinkowska)

.....



Ryc. 6. Dno garnka odkryte w Siedlęcinie, nr inw. A46/12 (fot. B. Glinkowska)

.....

Naczynka apteczne (kolbowate)

Dzięki charakterystycznej, silnie zgeometryzowanej formie, równomiernie rozszerzającej się w kierunku dna, nawet niewielkie fragmenty tego rodzaju naczyń są łatwo czytelne w stłuczce ceramicznej. Na miejscu produkcji w Bolesławcu odkryto znaczną ilość fragmentów naczynek aptecznych¹⁶. Wykazują one pełną unifikację formalną. Ich wylewy mają postać cienkościennego, wywiniętego na zewnątrz minikołnierza¹⁷. Krawędź wylewu może być łagodnie wygięta i zaokrąglona lub dookołnie ścięta. Dna naczyń kolbowatych są wyodrębnione w postaci niskiej stopy o średnicy mniejszej niż średnica wylewu¹⁸. Na gładkich ściankach naczynek w połowie lub powyżej połowy wysokości naczynia widoczne są dookołne linie ryte, pojedyncze lub podwójne. Prawdopodobnie wydaje się, że żłobki te pełniły funkcje użytkową. Jeśli przyjąć, że naczynia te były użytkowane w aptekarstwie do dystrybucji medykamentów, np. jako pojemniki do przechowywania niewielkich ilości maści czy proszków, to mogły być zamykane przy użyciu organicznych nakryć i obwiązywane pod kołnierzem wylewu lub niżej. Ryte żłobki stabilizowały zamknięcie, uniemożliwiając przesuwanie się rzemienia. Niedbałość o zachowanie prawidłowego i symetrycznego kształtu naczynia, czasami uniemożliwiająca stabilne postawienie naczynka, może wskazywać na jednorazowy lub krótkotrwały charakter tych ceramicznych opakowań¹⁹. Te proste naczynia zostały odkryte w Bolesławcu w dole odpadowym garncarni. Biorąc pod uwagę masę ceramiczną można datować naczynia na drugą połowę XVI i pierwszą połowę XVII wieku (ryc. 7).

Kolbowate naczynka apteczne reprezentowane są w Siedlęcinie przez jedną formę rekonstruowalną (sklejoną z 6 fragmentów) oraz przez osiem fragmentów: 2 wyle-



Ryc. 7. Wybór naczynek aptecznych, zbiory Muzeum Ceramiki w Bolesławcu (fot. J. Moniatowicz)

¹⁶ 17 fragmentów wylewów, 14 fragmentów brzuśców, 34 fragmenty den oraz 12 całych i rekonstruowalnych form.

¹⁷ W typologii wylewów opracowanej dla naczynek aptecznych określone jako typ 1; patrz: Glinkowska 2012, 64–65, ryc. 28.

¹⁸ W typologii den opracowanej dla naczynek aptecznych określone jako typ 1; patrz: Glinkowska 2012, 65, ryc. 28.

¹⁹ Naczynka tego typu odkryto w wielu miastach, takich jak: Elbląg – Marcinkowski 2009, 160–161, 193–194, 196, il. 10: 3–14; 12: 4,6; 13: 2–7; Großalmerode – Stephan 1986, 223, ryc. 166; Lipsk – Kluttig-Altman 2006, 126, ryc. 66; Krabath 2012, 72, ryc. 54; 73, ryc. 55, 57; 106, ryc. 108; Drezno – Krabath 2012 a, 74, ryc. 58; 108, ryc. 111; Pirna – Krabath 2012 a, 136, ryc. 160; Poznań – Kowalczyk 2014, 46.



Ryc. 8. Naczynko apteczne odkryte w Siedlęcinie, nr inw. B128/09, B141/09 (fot. G. Matoryn)

wy, 5 brzuśców i 1 dno. Na ściankach zrekonstruowanego naczynia występują dwie, ryte dookołnicie linie²⁰ umieszczone w $\frac{2}{3}$ wysokości naczynia (ryc. 8).

Interesujący jest fakt, iż w przeciwieństwie do innych naczyń, które noszą ślady wycierania szkliva z powierzchni dna przed wypałem, naczynka kolbowate mają dna szkliwione. Umieszczano je w piecu w nietypowy sposób. Kierunek płynięcia szkliva na kilku egzemplarzach odkrytych w Bolesławcu wskazuje, że znajdowały się one podczas wypału w pozycji leżącej. Również dna naczynek aptecznych odkrytych w Siedlęcinie nie były wycierane przed wypałem.

Naczynia faszowate (butelki ceramiczne)

Siedemnastowieczne naczynia faszowate pochodzące z Bolesławca obejmują formy o zróżnicowanej pojemności. Pośród materiału odpadowego nowożytniej garncarni odkryto zarówno fragmenty dużych, grubościennych butli ceramicznych oraz dwa rodzaje znacznie mniejszych butelek o gładkich i żłobkowanych ścianach²¹. Naczynia tego typu służyły do przechowywania płynów, co determinowało proporcje naczynia – obszerny, pojemny, baniasty brzusec i wąska szyja z wylewem o małej średnicy, który można w łatwy sposób szczelnie zamknąć. Niewielkie flasze mogły pełnić rolę bukłaków – naczyń o niedużej pojemności, służących np. podczas podróży. Mała średnica wylewu pozwalała na szczelne zatkanie korkiem. Trudno stwierdzić, czy nieduże flasze zatykane były samym korkiem wykonanym z organicznych materiałów, czy też posiadały one ceramiczne zatyczki. Prawdopodobna wydaje się także teza, że były to naczynia wykonywane na zamówienie producenta konkretnego napitku²² (ryc. 9).

Pośród flasz odkrytych w Bolesławcu najwięcej fragmentów pochodzi z małych butelek o żłobkowanych ściankach²³. Fragmenty naczyń tego typu odkryto również w Siedlęcinie. Posiadają one niewielki udział: jeden fragment wylewu, 10 fragmentów brzuśców. Oprócz jednej formy zachowanej w części górnej w ok. 30% (wyklejonej z dziewięciu fragmentów: nr inw. B141/09 × 5, B128/09 × 4) nie udało się w pełni zrekonstruować ani jednego naczynia. Wyklejony element jest cienkościenny (grubość ścianki ok. 2 mm), o jasnoszarej barwie czerepu (ryc. 10).

Na podstawie analogii można przyjąć, że zachowane fragmenty pochodzą z naczyń o krótkiej, wąskiej stożkowej szyi o rozchylonym profilowanym wylewie z wewnętrznym wrębem na korek²⁴, która łagodnie przechodzi w żłobkowany dookołnicie na całej

²⁰ W typologii ornamentyki bolesławieckich naczyń określone jako ornament ryty podtyp 1b2; patrz: Glinkowska 2012, 122.

²¹ Szczegółowy opis naczyń faszowatych patrz: Glinkowska 2012, 100–106.

²² Żłobkowane, niewielkie flasze znane są również z terenu Niemiec, z takich miast jak: Drezno (XVI–pocz. XVII w.) czy Lipsk (XVII w.) – Kluttig-Altman 2006, 164, ryc. 94; Krabath 2012, 72–74, ryc. 53, 55, 56, 58.1, a także z terenów Polski: Szczecin (XVI w.) – Cnotliwy 1978, 225, ryc. 6:7.1; Sulechów (XVI w.) – Kałagate 2011, 173, tabl. IV; Ostrów Tumski – Kowalczyk 2014, 46.

²³ 6 zrekonstruowanych naczyń.

²⁴ W typologii wylewów flasz określone jako podtyp 1b; patrz: Glinkowska 2012, 101, ryc. 74.



Ryc. 9. Flaszka, zbiory Muzeum Ceramiki w Bolesławcu nr inw. MCB/P/35/04, (fot. G. Matoryn)



Ryc. 10. Fragment flaszki znalezionej w Siedlęcinie, nr inw. B141/09×5, B128/09×4, (fot. G. Matoryn)

powierzchni brzusiec o wysoko umiejsczonej maksymalnej wydętości. Wszystkie fragmenty można sklasyfikować jako protokamionkę pokrytą brązowym szkliwem ziemnym lub angobą i szkliwem popiołowym.

Dzbanki z dekoracją radełkową

Dzbanki pokryte szkliwem ziemnym lub angobą z dekoracją radełkową pokrywającą cały brzusiec są charakterystyczne dla wytwórczości bolesławieckiej drugiej połowy XVI w. Dzbanki dekorowane obrotowym radełkiem posiadają ovoidalne brzusce przechodzące łagodnie w wydzieloną niską stopę²⁵. Taśmowe ucho o podniesionych brzegach posiada górne mocowanie w połowie wysokości szyi. Bardzo charakterystyczne są również wylewy należące do tego typu dzbanów. Mają one postać lekko rozchylonych ku górze cylindrów o profilowanych falistych na zewnątrz ściankach.

Z przeglądu dołu odpadowego garncarni odkrytego w Bolesławcu wynika, że ten typ dzbanów cechowała duża pojemność (około 4900 ml; por.: Glinkowska 2012, 83, ryc. 51). Dzbanki służyły zapewne do przechowywania i przenoszenia większej ilości płynów, a mniejsze naczynia mogły służyć do bezpośredniego spożywania napoju²⁶. Dzbanki pokryte radełkowaniem znane są również z wykopalisk prowadzonych poza Bolesławcem: w Środzie Śląskiej, Witkowie (pow. szprotawski) oraz w Poznaniu (ryc. 11)²⁷.

Pośród materiału ceramicznego odkrytego w Siedlęcinie wydzielono również fragmenty jednouchych dzbanów dekorowanych radełkiem, pokrytych brązowym szkliwem ziemnym (dwa fragmenty wylewów, jeden fragment szyi, 33 fragmenty brzuś-

²⁵ W typologii dzbanów bolesławieckich 2. poł. XVI i 1. poł. XVII w. określone jako typ 3; więcej patrz: Glinkowska 2012, 77–79.

²⁶ Funkcja dzbanów jako naczyń przeznaczonych do podawania i rozlewania napitku należy do powszechnie przyjętych, więcej patrz: Sulkowska-Tuszyńska 1994, 135; 1997, 119–126; Niegoda 1998, 232.

²⁷ Informacje dotyczące odkryć: ze Środy Śląskiej: Szwed 2004, 129–139; 2006, 129–139, il. 8a; Borowski, Szwed 2009, 161–195; z Witkowa: Kałagate 1994, 168–170, il. 2–4; z Poznania: Kowalczyk 2014, 46, 249, 250, 253, 255, 264.



Ryc. 11. Dzban z dekoracją radełkową, zbiory Muzeum Ceramiki w Bolesławcu nr inw. MCB/P/545/03 (fot. G. Matoryn)



Ryc. 12. Fragment dzbanu dekorowanego radełkiem odkryty w Siedlęcinie, nr inw. A259/10 (fot. G. Matoryn)

ców). Wszystkie odkryte fragmenty (poza jednym: nr inw. B116/11) prezentują ten sam typ dekoracji radełkowej o odcisku w postaci trójkątnego zygzaka pokrywającego całe naczynie w postępującym ku wylewowi zagęszczeniu (ryc. 12)²⁸.

Wydaje się, że wszystkie fragmenty pochodzą z dzbanów z cylindryczną szyją o falistej powierzchni zewnętrznej i lekko rozchylonym wylewie²⁹. Dzbany tego typu mogą posiadać największą wydętość brzuśca w połowie lub w $\frac{2}{3}$ wysokości naczynia³⁰. Górne mocowanie taśmowego ucha o podniesionych brzegach znajduje się w analogicznych formach w połowie wysokości szyi. Być może fragment ucha nr inw. A18/14 pochodzi właśnie z dzbanu o dekoracji radełkowej.

Dzbany o radełkowej dekoracji pokryte są na zewnątrz brązowym szkliwem ziemnym (ryc. 13). Różnie potraktowano wnętrza naczyń. Większość fragmentów posiada nieszkliwione wnętrza. Pośród fragmentów dzbanów o dekoracji radełkowej wydzielono osiem fragmentów o wnętrzu pokrytym szkliwem ołowiowym. W tej liczbie trzy fragmenty (nr inw. A198/10; B82/09; A26/11) pokryte są wewnątrz szaro-zielonkawym szkliwem, cztery fragmenty (nr inw. A14/12; A22/14; D68/11; D133/09) zielono-brązowym szkliwem, a jeden fragment (nr inw. A416/12) – żółto-brązowym szkliwem³¹.

Pojedynczy niewielki fragment (nr inw. B116/11) pokryty jest ornamentem radełkowym w postaci krótkich ukośnych kresek w układzie liniowym³². Naczynie protokamionkowe, z które-

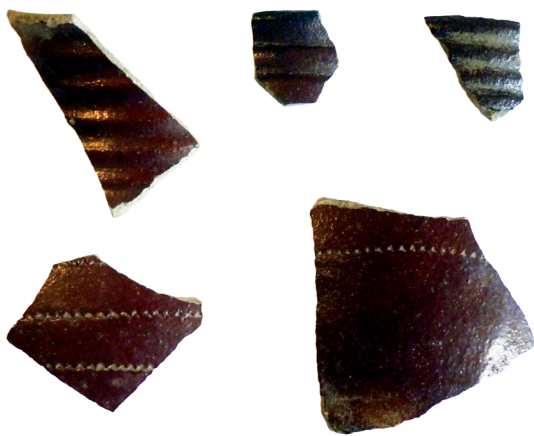
²⁸ W typologii ornamentyki bolesławieckich naczyń określone jako ornament radełkowy podtyp RAD1b; patrz: Glinkowska 2012, 124–128, ryc. 105.

²⁹ W typologii wylewów bolesławieckich dzbanów określone jako typ 2; patrz: Glinkowska 2012, 79–81, ryc. 46.

³⁰ Ze względu na stan zachowania dzbanów odkrytych w Siedlęcinie trudno jednoznacznie ocenić jakie kształty miały ich brzuśce.

³¹ Dzbany radełkowane odkryte w Bolesławcu w dole odpadowym garncarni posiadają wyłącznie nieszkliwione wnętrza.

³² Stan zachowania fragmentu nie pozwala na pewne określenie, czy ornament ten posiada charakter powierzchniowy, czy pokrywał naczynie strefowo; w typologii ornamentyki bolesławieckich naczyń określony jako ornament radełkowy podtyp RAD2c; patrz: Glinkowska 2012, 124–128, ryc. 105.



Ryc. 13. Wybór fragmentów dzbanów dekorowanych radełkiem (wylewy i brzuśce) odkryte w Siedlęcinie, nr inw. C106/11, A275/10, A15/11, C145/11, C106/11 (fot. B. Glinkowska)



Ryc. 14. Fragment dzbanu z dekoracją radełkową znaleziony w Siedlęcinie, nr inw. B116/11, (fot. G. Matoryn)

go pochodzi fragment, pokryto na zewnątrz brązowym szkliwem ziemnym, wewnątrz pozostawiając nieszkliwione (ryc. 14).

Patelnie (trójnóżki?)

Pośród materiału, którego provenienca została ustalona jako bolesławiecka, znajduje się również pojedynczy fragment patelni w postaci uchwyty bocznego (nr inw. B48/13) o długości 111 mm i średnicy 23 mm (ryc. 15). Patelnie, czy raczej trójnóżki³³, narażone na działanie wysokich temperatur, w tym otwartego ognia, musiały posiadać uchwyt, aby ułatwić posługiwanie się naczyniem³⁴. Pusta w środku tuleja nagrzewa się wolniej w porównaniu z pełnym w środku uchwytem. Uchwyt posiada walcowaty kształt o ścienionym i zaokrąglonym końcu. Od strony wewnętrznej widoczny jest otwór o małej średnicy. Wśród materiału nie znaleziono więcej fragmentów tego naczynia, przez co nie jest możliwe pewne określenie formy naczynia. Jeśli był to typowy trójnóżek o późnośredniowiecznej formie, to został wykonany z masy charakterystycznej dla XVII-wiecznych naczyń bolesławieckich³⁵.



Ryc. 15. Uchwyt patelni odkryty w Siedlęcinie, nr inw. B48/13 (fot. B. Glinkowska)

³³ Trafniejsza wydaje się tu nazwa trójnóżek/trójnóżka, ponieważ odnosi się do samej formy naczynia. Nazwa patelnia posiada nacechowanie użytkowe, a nie posiadamy żadnych przesłanek co do funkcji, jaką konkretne naczynie miało pełnić.

³⁴ Więcej o funkcji naczyń tego typu patrz: Sulkowska-Tuszyńska 1990, 109–138; 1992, 76–77; 1994, 136.

³⁵ Niestety przeprowadzone dotychczas na terenie Bolesławca badania archeologiczne, nie ujawniły kompleksu miejscowej XVIII-wiecznej ceramiki, która mogłaby służyć jako materiał porównawczy.



Ryc. 16. Wybór dzbanów żeberkowanych, zbiory Muzeum Ceramiki w Bolesławcu (fot. G. Matoryn)



Ryc. 17. Wybór fragmentów dzbanów żeberkowanych znalezionych w Siedlęcinie, nr inw. A25/14; A116/12; A/15/14; D79/11; A18/14; A214/12 (fot. B. Glinkowska)

Dzbany żeberkowane

Dzbany o żeberkowanych brzuścach, potocznie nazywane „melonami” pojawiły się w końcu XVII w. Najstarsze dzbany tego typu posiadały kuliste brzuśce o szerokim, często pionowym żeberkowaniu. Od połowy XVIII wieku naczynia stawały się coraz wyższe, a ovoidalne brzuśce zdobiło drobne żeberkowanie, często ukośne³⁶. Niektóre dzbany posiadają pojedynczy lub podwójny rząd guzów poniżej lub powyżej żeberkowania³⁷. Uwzględniając zmiany w dekoracji naczyń ustalono, że szerokie, pionowe żeberkowanie jest charakterystyczne dla naczyń powstałych w okresie 1675–1750, a wąskie, ukośne dla naczyń powstałych w okresie 1725–1825. Pasma guzów występują na naczyniach z drugiego przedziału chronologicznego. Naczynia na zewnątrz pokrywane były brązowym szkliwem ziemnym, szkliwem zielonym oraz prawie czarnym z odcieniami fioleto i czerwieni. Wnętrza naczyń pokrywane były gładką ołowianą o barwie zielonej, zielono-brązowej, żółtawej. Dzbany były formowane w taki sposób, aby można było zamontować okucie dna i stopy oraz przykryć naczynie cynową pokrywką na zawiasie (ryc. 16).

Pośród materiału siedleńskiego wyróżniono 24 fragmenty brzuśców i jeden fragment dna. W tej liczbie dwa fragmenty (nr inw. A214/12; A18/14) pochodzą z dzbanów dekorowanych pasmem guzów. Z dużym prawdopodobieństwem, pomimo tego, że fragmenty

się ze sobą nie łączą, można stwierdzić, że pochodzą zaledwie z kilku naczyń. Pośród stłuczki ceramicznej nie odkryto wylewów. Wszystkie odkryte fragmenty są szkliwione obustronnie. Zewnętrzna powierzchnia pokryta jest szkliwem ziemnym o różnych odcieniach brązu: od czekoladowo-brązowej do brązowo-czarnej. Żeberka wielu naczyń noszą ślady intensywnego użytkowania, są porysowane i zmatowione. Wewnątrz dzbany żeberkowane pokryte są szkliwem ołowiowym o barwie od seledynowej, przez zieloną, po zielono-brązową. Naczynia zachowane są w większości w partii centralnej brzuśca; nawet w przypadku dwóch fragmentów z widocznymi guzami trudno jest określić, czy jest to górne, czy dolne pasmo guzów (ryc. 17).

³⁶ Por. Bober-Tubaj 2014, 13; chronologia i typologia form także: Glinkowska, Orawiec 2014, 50–51, il. 1 i 3.

³⁷ Do rzadkości należą dzbany o paśmie guzów w układzie ukośnym, dzielące żeberkowanie na równe części; patrz: Glinkowska, Orawiec 2014, 176–177, nr kat. 1.1.88; 243.

Dno (nr inw. A595/12) należące prawdopodobnie do dzbanka o żeberkowanym brzuścu, ma postać niskiej, pierścieniowej stopy podkreślonej wałeczkami. Jest lekko wklęsłe, z widocznymi śladami formowania na kole. Fragment ten na zewnątrz pokrywa brązowe szkliwo ziemne, wytarte przed wypałem z dna i krawędzi stopy. Wewnątrz naczynie pokryte zielono-brązowym szklivem ołowiowym. Grubość jasnoszarego w przełamie dna wynosi 3,5 mm.

Dzbanki z dekoracją nakładkową

Dekoracja nakładkowa stosowana była w Bolesławcu już w pierwszej połowie XVII wieku³⁸. Osiemnastowieczne dzbanki, flaszki i kufle pokryte bogatą dekoracją nakładkową łączy fakt pokrywania całego czerepu naczynia, łącznie z dekoracją, jednobarwnym szklivem. Specyficzną grupę stanowią naczynia pokryte półtransparentnym szklivem brązowym, na których nakładki są zauważalnie jaśniejsze niż czerep naczynia. W niektórych przypadkach trudno określić, czy na nakładki наносono jaśniejsze szkliwo, czy pokrywano je substancją, która powodowała, że podczas wypału szkliwo nie pokrywało ich w takim samym stopniu jak gładkich ścianek naczynia (por. Bober-Tubaj 2014, 13; Glinkowska, Orawiec 2012, 223–260). Osobną grupę stanowią butle powstałe w tym czasie, o dekoracji plastycznej pokrywanej barwnymi angobami lub szklivami (por. Glinkowska, Orawiec 2012, 226–227, nr kat. 5–7). XVIII-wieczna produkcja bolesławiecka również wykorzystuje zdobienie aplikacjami plastycznymi, choć w zmienionej w stosunku do poprzedniego stulecia formie. Powierzchnię zewnętrzną naczyń pokrywa brązowe szkliwo ziemne, a nakładane dekoracje plastyczne, odciśnięte uprzednio w formach, wykonane są z białawej lub jasnobieżowej glinki i nieszkliwione lub pokryte transparentnym szklivem ołowiowym. Takie opracowanie dekoracji jest typowe dla naczyń wyprodukowanych w Bolesławcu w okresie 1700–1825 (patrz: Glinkowska, Orawiec 2014, 50, il. 2). Około połowy XVIII w. pojawiły się naczynia z nakładkami malowanymi „na zimno”. Pośród motywów ikonograficznych popularne były motywy o tematyce heraldycznej, religijnej, portretowej, mitologicznej, rodzajowej, zwierzęcej, roślinnej, oraz monogramy i inskrypcje³⁹. W 1825 r. Johann Gottlieb Altmann wynalazł szkliwo skaleniowe, które było bezpieczniejsze dla zdrowia, niż szkliwo ołowiowe⁴⁰. Szklivem skaleniowym o białej barwie zaczęto pokrywać wnętrza naczyń oraz nakładki na naczyniach. Jest ono charakterystyczne dla naczyń powstałych w okresie 1825–1900. Naczynia dekorowane nakładkami mogły być zaopatrzone w ceramiczne pokrywki, często również dekorowane w sposób pasujący do naczynia. Dzbanki i dzbanki do kawy, oprócz pokrywek ceramicznych, mogły być również zaopatrywane w cynowe okucia wylewu i pokrywki. Często towarzyszyły im również okucia stopy naczynia. Do rzadkości należą dzbanki do kawy o pokrywkach ceramicznych połączonych z naczyniem za pomocą okucia cynowego na zawiasie (Glinkowska, Orawiec 2014, 204, 206, 211, 297, 300, 309, nr kat. 2.2.2.26, 2.2.2.41, 2.2.2.45, 2.2.2.103). Dodawanie okuć było zabiegiem wtórnym i mogło być wykonywane znacznie później, niż samo naczynie (ryc. 18).

Pośród ceramiki siedlecińskiej odosobniony przypadek stanowi mały fragment kamionki dekorowanej plastycznie (nr inw. A465/12). Pomimo niewielkich rozmiarów zachowanego fragmentu można z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że

³⁸ Znajduje to potwierdzenie w materiale archeologicznym wyeksplorowanym na terenie Bolesławca; patrz: Glinkowska 2012, 77–86, 190–191.

³⁹ Przegląd przedstawień plastycznych używanych jako motywy zdobnicze: Strauss 1971, 11, 14; Bober-Tubaj 2014, 13–14.

⁴⁰ Więcej na temat działalności J.G. Altmanna w Bolesławcu, patrz: Bober-Tubaj 2014, 17–19.



Ryc. 18. Wybór dzbanów i dzbanków do kawy z dekoracją nakładkową, zbiory Muzeum Ceramiki w Bolesławcu (fot. J. Moniatowicz)



Ryc. 19. Fragment naczynia z dekoracją nakładkową odkryty w Siedlęcinie (fot. B. Glinkowska)

pochodzi on z dzbana⁴¹ wyprodukowanego w Bolesławcu w okresie 1700–1825, o czym świadczą niepokryte szkliwem wnętrza oraz fragmenty dekoracji nakładkowej. Na zachowanym fragmencie widoczna jest część rozetki, motywu zdobniczego stanowiącego powszechne dopełnienie wszystkich typów przedstawień w tym okresie (ryc. 19, 20).

Termofory

Te proste i bardzo użyteczne przedmioty służące do ogrzewania pościeli mają kształt spłaszczonej półkuli o płaskim, nieszkliwionym dnie, na którym zazwyczaj widoczne są ślady toczenia na kole. W górnej części znajduje się centralnie umieszczona



Ryc. 20. Dzbanek do kawy z dekoracją nakładkową, z widoczną rozetką pomiędzy wiciami roślinnymi, zbiory Muzeum Ceramiki w Bolesławcu, nr inw. MCB/C/1176 (fot. G. Matoryn)

⁴¹ Przemawia za tym grubość ścianki, wynosząca wraz z ornamentem plastycznym 5 mm.

wąska cylindryczna szyjka, zakończona lekko rozchyloną wlewką, którą można łatwo zaślepić korkiem. Termofory są naczyniami grubościennymi, wykonanymi z jasnoszarej, albo ceglasto-beżowej masy protokamionkowej. Wszystkie eksponaty tego typu zgromadzone w Muzeum Ceramiki w Bolesławcu posiadają zewnętrzne ścianki pokryte brązowym szkliwem ziemnym (ryc. 21). Naczynia wykonane z ceglasto-beżowej masy pokryte są półmatowym szkliwem lub angobą, natomiast te wykonane z masy jasnoszarej po wypale pokryte są błyszczącym szkliwem ziemnym. Zależność ta znajduje potwierdzenie również w materiale odkrytym w Siedlęcinie. Przez swoje duże rozmiary i grubościennosc przedmioty te są ciężkie. Żeby ułatwić ich użytkowanie zaopatrywano je w uchwyt umieszczony powyżej połowy wysokości naczynia. Taśmowe lub wykonane z wałka ucho było mocowane horyzontalnie lub wertykalnie w stosunku do dna naczynia i ułatwiało przenoszenie napełnionego gorącą wodą pojemnika. Jako naczynia o bardzo prostej, silnie zunifikowanej budowie, nie ulegały dużym zmianom w czasie. Stąd też termofory XIX- i XX-wieczne są trudne do odróżnienia (por.: Starzewska, Wolanin 1995, 56, nr kat. 188–191).

Termofory reprezentowane są w analizowanym materiale przez elementy trzech egzemplarzy (nr inw. B110/11; B40/14; B41/13). Dwa fragmenty zachowane są w partii dna i dużej części ścianki, a trzeci fragment stanowi niewielką część korpusu. Największy fragment (nr inw. B40/14), zachowany w około 30%, ma średnicę dna 220 mm i zachowaną wysokość (bez wlewu) 85 mm. Posiada ceglasty czerep o grubości 8 mm, pokryty na zewnątrz brązowym matowym szkliwem ziemnym. Dno naczynia jest nieszkliwione. Zachowany element posiada odkształcone ucho w kształcie wałka, mocowane równoległe do krawędzi dna (ryc. 22).

Drugi duży fragment (nr inw. B41/13), o średnicy dna 260 mm, zachowanej wysokości (bez wlewu) 85 mm i jasnoszarym czerepie, został pokryty błyszczącym szkliwem ziemnym na zewnątrz oraz wewnątrz. Dno termofora jest nieszkliwione i ma grubość 9 mm. Trudno stwierdzić, czy naczynie posiadało ucho montowane horyzontalnie, czy wertykalnie w stosunku do dna (ryc. 23).



Ryc. 21. Termofor, zbiory Muzeum Ceramiki w Bolesławcu, nr inw. MCB/C/1967 (fot. G. Matoryn)



Ryc. 22. Fragment termofora odkrytego w Siedlęcinie, nr inw. B40/14 (fot. G. Matoryn)



Ryc. 23. Fragment termofora odkrytego w Siedlęcinie, nr inw. B41/13 (fot. G. Matoryn)



Ryc. 24. Formy do bab, zbiory Muzeum Ceramiki w Bolesławcu, nr inw. MCB/C/2496; MCB/C/1909 (fot. G. Matoryn)



Ryc. 25. Fragmenty formy do ciasta odkryte w Siedlęcinie, nr inw. B9/13 x 3; B4/13; B4/13 (fot. B. Glinkowska)

Formy do bab

Ceramiczne formy do bab posiadają kształt rozchylających się stożkowato ku górze cylindrów o kanelowanych (prosto lub ukośnie) ściankach z umieszczonym centralnie kominem. Są to ciężkie naczynia, o grubych ściankach, odporne na nagłe zmiany temperatur. W zbiorach Muzeum Ceramiki w Bolesławcu znajdują się formy z przełomu XIX/XX wieku oraz XX-wieczne o różnej wielkości, z uchem i bez (ryc. 24). Zawężenie ram chronologicznych form do ciasta, podobnie jak w przypadku omawianych wyżej termoforów jest trudne, ponieważ naczynia tego typu, czy z końca XIX, czy z XX wieku, są praktycznie takie same (por.: Müller 1986, 107) (ryc. 24).

Pośród materiału wyeksplorowanego w Siedlęcinie zidentyfikowano pięć fragmentów formy do pieczenia bab: jeden z zachowaną górną krawędzią (nr inw. B4/13) oraz cztery fragmenty ścianki (nr inw. B9/13 x 3; B4/13) (ryc. 25).

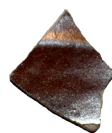
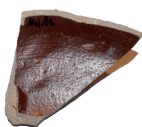
Forma posiada typowy kształt rozchylającego się stopniowo ku górze stożka, zakończonego płaską, nieszkliwioną krawędzią o obwodzie 270 mm. Na nieszkliwionej krawędzi formy widoczne są

osmalenia i ślady użytkowania. Ścianki formy są ukośnie kanelowane. Pośrodku formy z pewnością znajdował się komin, dzięki któremu ciasto wyrastało równomiernie, a babki zyskiwały charakterystyczny kształt. Na podstawie zachowanych elementów nie sposób określić czy forma posiadała płaskie, nieszkliwione dno, czy podstawa miała formę profilowaną, szkliwioną. Nie odnaleziono również fragmentu pozwalającego określić czy naczynie posiadało ucho.

Talerze, miski

Przeprowadzenie analizy formalnej misek i talerzy jest niemożliwe, ponieważ nie zachowały się fragmenty pozwalające odtworzyć kształt tych naczyń. Problematiczne wydaje się również ustalenie chronologii odkrytych przedmiotów, ponieważ są to proste, niezdobione, niecharakterystyczne formy. Wydaje się, że pojedynczy fragment niezdobionego talerza może pochodzić z XVIII-XIX wieku⁴². Szkliwo pokrywające naczynie wydaje się bardzo zbliżone do zastosowanego na talerzu o bogatej dekoracji na-

⁴² Fragment pokryty jest dobrej jakości szkliwem ziemnym o lustrzanym połysku; odkryty podczas badań archeologicznych przeprowadzonych w Bolesławcu talerz o nr inw. MCB/P/1472/04, którego chronologię ustalono na drugą połowę XVI – pierwszą połowę XVII w., pokryty jest szkliwem ziemnym lub angobą i szkliwem popiołowym znacznie gorszej jakości.



Ryc. 26. Fragmenty dwóch misek odkrytych w Siedlęcinie, nr inw. C69/09; A41/14 (fot. B. Glinkowska)

Ryc. 27. Fragment talerza odkryty w Siedlęcinie, nr inw. D133/09 (fot. B. Glinkowska)



Ryc. 28. Talerz, zbiory Muzeum Ceramiki w Bolesławcu, nr inw. MCB/P/1472/04 (fot. J. Moniatowicz)

kładkowej (nr inw. MCB/C/1192), wykonanym przez mistrza nowogrodzieckiego Ackera w 1862 r. (por.: Starzewska, Wolanin 1995, 60–61, nr kat. 208; Glinkowska, Orawiec 2014, 221,332, nr kat. 2.12.4). Biorąc pod uwagę masę, z jakiej wykonano miski, można je uznać za tożsame chronologicznie z naczyniami protokamionkowymi wyeksplorowanymi w Bolesławcu, których chronologię określono na drugą połowę XVI wieku i pierwszą połowę wieku XVII⁴³.

Szerokootworowe formy naczyń są reprezentowane w materiale szczątkowo. Wyodróżniono zaledwie 2 fragmenty pochodzące prawdopodobnie z misek (nr inw. C69/09; A41/14). W obydwu przypadkach są to części dna wraz z przydenną częścią ścianki o kilkunastocentymetrowej średnicy. Potwierdzeniem trafności określenia formy wydaje się fakt, że obydwa fragmenty pokryte są wewnątrz i na zewnątrz brązowym szkliwem ziemnym. Ścianki miski (nr inw. C69/09) rozszerzają się ku górze stopniowo i równomiernie, a w przypadku drugiego fragmentu (nr inw. A41/14) stopniowo, schodkowo. Obydwie miski zostały wykonane na kole, o czym świadczą widoczne ślady „odcinania” naczynia od koła. Obydwa fragmenty posiadają jasnoszarą w przełamie barwę czerepu i pod względem technologicznym należą do protokamionek (ryc. 26).

Zidentyfikowano również jeden fragment pochodzący prawdopodobnie z talerza (nr inw. D133/09) zachowany w partii lustra i otoku. Talerz wykonany został z jasnoszarej po wypale masy i pokryty dobrze wypalonym, błyszczącym, brązowym szkliwem ziemnym (ryc. 27, 28).

⁴³ Więcej na temat XVI- i XVII-wiecznych misek, patrz: Glinkowska 2012, 107–113.

Tzw. grupa Falkego

Mianem grupy Falkego powszechnie określa się homogeniczną grupę wyrobów o wspólnych cechach formalnych i zdobniczych. Do grupy tej zalicza się naczynia kamionkowe o szarej i ciemnoszarej w przełamie barwie czerepu, pokryte czerwono-fioletowo-brązową, żelazową angobą i błyszczącą (rzadziej matową) glazurą o bogatej ornamentyce stempelkowej, czasami łączonej z ornamentem plastycznym w postaci wyobrażenia twarzy mężczyzny. Dla ceramiki z grupy Falkego charakterystycznych jest kilka form naczyniowych. Najczęściej spotyka się: puchary



Ryc. 29. Naczynia z tzw. grupy Falkego i puchar z dreźnieńskiej kamionki; Łużyce Górne/Dolny Śląsk; XV–początek XVI w. (fot. S. Krabath; Sächsisches Landesamt für Archäologie)

.....
cylindryczne, w kształcie gruszkowatym i sakiewkowatym oraz dzbany o owoidalnych brzuścach. Naczynia o tak charakterystycznym i bogatym zdobnictwie, jako przedmioty rzadkie, a zatem szczególnie atrakcyjne dla archeologa, doczekały się licznych opracowań, pomimo, że do tej pory nie ustalono z pewnością gdzie znajdował się ośrodek ich produkcji. Za prawdopodobny przyjmuje się ośrodek produkcji Waldenburg lub inny wschodni ośrodek produkcji kamionki na terenie Saksonii, Łużyc lub Dolnego Śląska⁴⁴. Datowanie naczyń klasyfikowanych jako grupa Falkego zawiera się w ramach XV–początek XVI wieku (ryc. 29).

Odkrycia bogato dekorowanej kamionki na terenie obecnego województwa dolnośląskiego i lubuskiego nie należą do rzadkości. 71 fragmentów pochodzących z kilku naczyń pozyskano podczas badań wieży rycerskiej w Witkowie. Chronologię ceramiki ustalono na XV–XVI w. (Kałagate 1994, 165–168, il. 4–5). Ceramika z grupy Falkego znana jest także z Poznania (Stephan 2004, 327; Kowalczyk 2014, 37–38), Krosna Odrzańskiego (Dziedzic, Kałagate 2002, 163, tabl. 10: 33–34), Międzyrzecza (Gwoździk 2004, 88–92, il. 1–5), Zielonej Góry (Stephan 2004, 324, il. 40: a–b), Żar (Stephan 2004, 324–325, ryc. 40, za informacją S. Kałagate), Wrocławia (Łaciuk, Wolfram 1993, 319, ryc. 37b; Jastrzębski, Piekalski, Wysocka 2001, 363–374; Stephan 2004, 318–324; Mackiewicz 2012, 137–139), Wlenia, pow. lwówecki (Buśko, Dymek, Piekalski 1993, 374, il. 5; 380–382), Jeleniej Góry (Skibiński 1999, 211–212, ryc. 14; Stephan 2004, 324), Luboszo-wa, pow. bolesławiecki (Kałagate 2008, 389–390, il. 3), Bolesławca (Glinkowska 2012, 130–132, ryc. 115) oraz Lubania (Stephan 2004, 325).

Fragmenty naczyń dekorowanych przy użyciu charakterystycznego kwadratowego stempelka odkryto również podczas badań w Siedlęcinie. Reprezentowane są w materiale przez siedem fragmentów (ryc. 30).

W przypadku dwóch fragmentów (nr inw. B2/09; C72/08) można stwierdzić, że elementy zachowane w partii przejścia brzuśca w szyję naczynia są elementami tego samego dzbana o ciekawej dekoracji. W miejscu styku brzuśca z szyją naniesiono płaski, wąski plastyczny wałek, który ozdobiono motywem pionowych kresek przerywanych znakiem „x”. Poniżej znajduje się wypukły zygzak, umieszczony na tle drobnej wypukłej

.....
⁴⁴ Więcej na temat naczyń grupy Falkego, wcześniej określanych jako ceramika w typie Dreihausen, patrz: von Falke 1907, 295–309; Nawroński 1989, 497–512; Łaszkiwicz 1994, 21; Kałagate 1994, 165–168, ryc. 4, 5; Dziedzic, Kałagate 2002, 163, tabl. 10: 33, 34; Gwoździk 2004, 88–92, fot. 1–5; Stephan 2004, 293–329; Kałagate 2008, 389–390, fot. 3; Dąbał 2009, 223–228; Krabath 2011, 267; 2012b, 298–300; Mackiewicz 2012, 137–139; Kowalczyk 2014, 37–38.



Ryc. 30. Fragmenty naczyń z grupy Falkego odkryte w Siedlęcinie (nr inw. B31/09; A37/12; B2/09; C72/08; B143/08; A19/14; A 63/14), XV – początek XVI wieku (fot. B. Glinkowska)

siateczki⁴⁵. Dzban został wykonany z ciemnoszarej po wypale masy, o jednolitym przełamie muszlowym (ryc. 30).

Pozostałe pięć fragmentów prezentuje typowy szachownicowy układ dekoracji stempelkowej, polegający na użyciu pojedynczego stempelka lub radełka w układzie naprzemiennym. W przypadku dwóch fragmentów z tej grupy (nr inw. B31/09; A37/12) zwraca uwagę znaczna „głębokość” odcisków, która spowodowała odkształcenia widoczne od wewnętrznej strony naczynia (ryc. 30).

Zachowane fragmenty pochodzą z górnej partii brzuśców dużych naczyń, prawdopodobnie dzbanów lub pucharów, i są pokryte brązowym szklivem ziemnym lub angobą oraz szklivem popiołowym, które tworzy na powierzchni półmatową warstwę.

Na pozostałych trzech fragmentach (nr inw. B143/08; A19/14; A62/14) o płytko odciskanym ornamentem widoczne jest szklivo solne. W przypadku dwóch fragmentów (nr inw. B143/08; D146/09) wydaje się, że pod szklivem solnym znajduje się brązowa angoba lub szklivo ziemne, a w przypadku nru inw. A19/14 wewnątrz naczynia pokryte jest prawdopodobnie jasnoszarym szklivem solnym, a na zewnątrz jasnobrązowym szklivem solnym, bez warstwy angoby⁴⁶.

Kamionka mużakowska (Łużyce Górne)⁴⁷

Do niedawna terminem kamionka mużakowska określano wyroby powstałe w kilku miejscowościach zlokalizowanych na Wale Mużakowskim (więcej, patrz: Strauß 1926, 306; Weinhold 1958; Horschik 1978, 295–364; Rode 2001, 7–23; Stephan 2002, 7–36; Oettel 2007;

⁴⁵ Analogiczny sposób dekoracji prezentuje fragment naczynia odkryty we Wrocławiu, patrz: Mackiewicz 2012, 137–138, ryc. 3g.

⁴⁶ Określenie szkliva pokrywającego fragmenty naczyń zostało wykonane na podstawie cech widocznych gołym okiem.

⁴⁷ Za konsultacje ceramiki z Muskau i Trzebiela autorzy składają serdeczne podziękowania Panom: Sławomirowi Kałagate (Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska mgr Alina Jaszewska) oraz Andrzejowi Kowalczykowi (Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy).

2012; Krabath 2012b, 303–309; Mackiewicz 2012, 139–142). Najlepiej rozpoznane są obecnie kamionki z Bad Muskau (Mużakowa) i Trzebiela, a prowadzone badania pozwalają już rozróżniać naczynia produkowane w obydwu ośrodkach (więcej, patrz: Kowalczyk, Kałagate 2010, 119–126; por.: Kałagate 2004, 347–362; Oettel 2007, 69–78; Kowalczyk 2014, 36–42). Często jednak kamionka pochodząca z obydwu ośrodków rozróżniana jest jeszcze intuicyjnie. Naczynia z obu ośrodków uzyskiwały szkliwo solne.

Wyroby z Mużakowa pokrywane były angobą lub uzyskiwały barwę brązową, albo czerwono-brązową, samoistnie podczas wypału. Od XVII w. wypalano je w atmosferze redukcyjnej, co wpływało na siwą lub ciemnosiwą barwę przełamów. Naczynia w XVI w. zdobiono plastycznie nacięciami, tworząc dekoracje roślinne lub geometryczne, oraz pojedynczym lub obrotowym stemplem, odciśkając motywy kwadratu, prostokąta lub zygzaków. W XVII w. wyroby posiadały ornament radełkowy, ryty lub wykonany z fragmentów białego skalenia. Pojawiały się także plastyczne aplikacje z motywami herbowymi lub portretami. W XVIII i XIX w. plastyczne dekoracje stempelkowe zostały zredukowane do pasów kresek lub zygzaków, a coraz większe znaczenie uzyskiwały stylizowane aplikacje, наносzone za pomocą różka. Naczynia produkowane w Trzebielu posiadają na ogół szarą barwę czerepu, który pokrywano na ogół bogatą dekoracją plastyczną, wykonywaną za pomocą rycia, stempelków i nakładek. Ornament akcentowano podmalowaniami w kolorze kobaltowym lub fioletowo-manganowym, co potwierdzają XVIII-wieczne źródła etnograficzne (Krabath 2012 b, 308). Najczęstszymi motywami były wzory geometryczne, wici roślinne i starannie wykonane ornamenty sieciowe. Wśród plastycznych nakładek najczęstsze były motywy „malinki”, głowy kobiece z włosami upiętymi w koki, głowy puttów i lwów, a także motywy heraldyczne (ryc. 31).

Naczynia powstałe w Muskau i/lub Trzebielu zostały odkryte również w Witkowie (Kałagate 1994, il. 6), Poznaniu (Kowalczyk 2008, 257, il. 5; 2014, 38–42), Lubsku (Kałagate 2004, 347–362), Olszanic⁴⁸, Brostkowie, pow. jarociński (Kowalczyk 2008, 225–286), a także w Gdańsku (Kałagow 2008, 383–386).

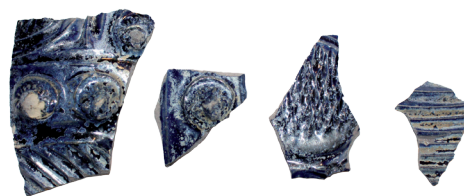
Spośród odkrytej w Siedlęcinie ceramiki wyróżniają się fragmenty pokryte szkliwem o barwie kobaltowej, wiązane z ośrodkiem w Trzebielu (18 fragmentów brzuśców dzbanów lub flasz). Mimo, że niektóre fragmenty posiadają wymiary (długość/szerokość) mniejsze niż 10 mm ich przyporządkowanie do tego ośrodka produkcji wydaje się możliwe. Trudne jest jednak określenie formy naczyniowej oraz liczby naczyń z jakiej fragmenty pochodzą. Silne rozczłonkowanie naczyń utrudnia również analizę ornamentyki naczyń. Udało się wydzielić sześć fragmentów (nr inw. C51/11; C59/11; C91/11; C94/11; C96/11; C292/11) pochodzących prawdopodobnie z jednego dzbanu lub flasz. Wszystkie elementy posiadają



Ryc. 31. Dzban dekorowany nakładkami tzw. „malinkami”; Trzebiel/Bad Muskau, XVII w., (fot. S. Krabath; Sächsisches Landesamt für Archäologie)

⁴⁸ Fragmenty naczynia pokrytego brązowym szkliwem i inkrustowanego białymi kamykami pochodzą z twierdzy Czarnego Krzysztofa i znajdują się w zbiorach Muzeum Ceramiki w Bolesławcu.

warstwowy przełam o barwie ciemno- i jasnoszarej oraz jasnobrązową warstwę angoby/szkliva (?) wewnątrz. Charakterystyczne są również białe, matowe, plamiste przebarwienia widoczne na wszystkich częściach naczynia, powstałe zapewne wskutek zdeponowania naczynia w glebie. Trudno jednoznacznie ocenić, czy ubytki widoczne na nakładkach i otarcia szkliva widoczne na wypukłych elementach dekoracji naczynia powstały w trakcie intensywnego użytkowania, czy już po zdeponowaniu w ziemi. Zauważalne są jednak różnice barwy czerepu naczynia i nakładek. Nakładki są znacznie jaśniejsze. Naczynie posiada bogatą dekorację rytą i nakładkową. Na największym elemencie (nr inw. C96/11) widoczne jest zarówno ukośne kanelowanie, niewielkie nakładki z plastycznymi przedstawieniami lwich głów oraz fragment owalnego medalionu (wydzielonego rytymi liniami), wypełnionego ornamentem sieciowym. Pozostałe, mniejsze fragmenty posiadają pojedyncze elementy opisanej dekoracji (ryc. 32).



Ryc. 32. Wybór fragmentów dzbana/flaszy odkrytych w Siedlęcinie (nr inw. C96/11; C59/11; C94/11; C91/11; fot. B. Glinkowska)



Ryc. 33. Fragmenty dzbana odkryte w Siedlęcinie (nr inw. C153/11; C185/11; fot. B. Glinkowska)

Z jednego dzbana pochodzą również dwa fragmenty zachowane w partii górnej brzuśca (nr inw. C153/11; C185/11) o kobaltowo-szarym szkliwie zewnętrznym i jasnoszaro-kremowym przełamie. Dzban w miejscu przejścia szyi w brzusec posiada uformowany na naczyniu dookoły nieregularny fryz rautowy, powstały poprzez pionowe rowkowanie wałka trójkątnym narzędziem o ostrej krawędzi. Pod nim umieszczono wydzielone liniami rytymi od góry i dołu ornament w kształcie pasma niewielkich kółek odciskany drobnym stempelkiem. Powierzchnię pod fryzem podzielono na wąskie pionowe kwatery wypełnione ornamentem sieciowym, wykonanym poprzez ukośne dwukierunkowe nacięcia, rozdzielane podwójną linią rytą (ryc. 33).

Dwa fragmenty naczynia (nr inw. D119/09; A144/10) pochodzą prawdopodobnie z jednego dzbana lub flaszki. Charakteryzuje je jasne kobaltowe szklivo oraz jednolity jasnoszary przełam. Na zachowanych elementach widoczna jest dekoracja ryta (w postaci strefowego ornamentu sieciowego), dekoracja nakładkowa (okrągła forma z drobnymi wypukłymi punktami, tzw. „malinka”)⁴⁹ oraz stempelkowa (okrągły odcisk z ornamentem sieciowym). Wydaje się, że nakładka została wykonana z tej samej masy co czerep naczynia, są identyczne kolorystycznie (ryc. 34).

Kolejnymi fragmentami związanymi z ośrodkiem w Trzebielu są dwa ułamki pochodzące prawdopodobnie z jednego dzbana: fragment brzuśca z uszkodzoną nakładką (nr inw. B11/4/08) oraz niewielki element nakładki (nr inw. A28/14). Za pochodzeniem obu fragmentów z jednego naczynia, oprócz podobieństwa masy i szkliv, przemawiają również jednakowe błędy technologiczne, polegające na wadliwym nałożeniu dekoracji nakładkowej. Fragment dzbana (nr inw. B11/4/08) został wykonany z szarej w przełamie ka-

⁴⁹ Dzban dekorowany „malinkami” i ornamentem sieciowym znajduje się w zbiorach Museum für Kunsthandwerk Frankfurt am Main (KMBD 993/4531); patrz: Ohm, Bauer 1977, 109, nr kat. 217.

mionki; wydaje się, że nakładki zdobiące naczynie wykonano z tej samej masy. Dzbana obustronnie pokrywa jasnoszara warstwa szkliwa. Nakładka ma postać owalnego medalionu obramionego stylizowanym wieńcem laurowym. Wewnątrz najprawdopodobniej znajdowało się przedstawienie portretowe w ujęciu renesansowym, z którego zachował się tylko niewielki element stroju w partii ramienia (ryc. 35).

Fragment nakładki (nr inw. A28/14) pochodzi z większego (być może centralnego) fryzu dekoracyjnego. Element został źle przymocowany do naczynia, albo uległ odspojeniu podczas wypału. Na tylnej części nakładki widać wyraźnie ślady mocowania do naczynia. O tym, że element był niedokładnie dociśnięty świadczy również fakt, że na tylnej stronie nakładki osadziło się szkliwo solne. Zachowany ułamek jest cienkościenny (do 3,5 mm) i wykonany z szarej w przełamie masy. Zachowany element przedstawia fragment antykizującego ornamentu, przypominającego róg obfitości lub wazę, wypełnionego stylizowanymi kwiatami (ryc. 36).

Być może dwa fragmenty nieszkliwionego pucharka (nr inw. A27/09; B109/08) o średnicy wylewu około 100 mm i grubości ścianek 3,5 mm zostały wykonane w Trzebielu. Przełam pucharka jest trójwarstwowy: kremowy na zewnątrz i od wewnątrz, staloszary wewnątrz. Naczynie zdobią okrągłe stemple wypełnione drobną kratką (ryc. 37). Podobny stempel, jednak znacznie mniejszy widnieje na innym fragmencie siedleńskieceramiki (nr inw. D119/09).

Interesujący wydaje się również fragment dzbana (A81/13) zachowany w części górnej brzuśca. Jasnoszary w przełamie fragment pokrywa pasmo stempelków w kształcie kwiatu. Powyżej (u nasady szyi) znajduje się wąskie pasmo ukośnych kresek. Zwraca uwagę fakt, że szkliwo nie było nakładane na całą powierzchnię zewnętrzną naczynia, tylko na wybrane elementy ornamentu. Miejsce przejścia szyi dzbana w brzusiec podkreślono nie nakładając kobaltowego szkliwa. Niebarwione miejsca pokryte są jasnoszarym szkliwem solnym (ryc. 38).

Pozostałe pokryte kobaltowym szkliwem fragmenty prezentują takie ornamenty jak: ryta wić roślinna z kwiatami w formie stempelków umieszczona w wydzielonym owalnym lub okrągłym medalionie (nr inw. A32/11), rozchodzące się wachlarzowo linie ryte (nr inw. C14/11), ukośne kanelowanie połączone ze stempelkami w postaci kwiatów (nr inw. A144/10; A19/10). Szczególnym przypadkiem ostatniej kombinacji dekorów jest po-



Ryc. 34. Fragment dzbana/flaszki odkryty w Siedleńcu (nr inw. A144/10; fot. B. Glinkowska)



Ryc. 35. Fragment dzbana odnaleziony w Siedleńcu (nr inw. B11/4/08; fot. B. Glinkowska)



Ryc. 36. Fragment dzbana odnaleziony w Siedleńcu (nr inw. A28/14; fot. B. Glinkowska)

jedynczy fragment brzuśca z zachowanym dolnym mocowaniem ucha (nr inw. A483/12), który łączy ukośne kanelowanie ze stemplem w kształcie trójliścia. Opisany fragment naczynia posiada wyoblone krawędzie, świadczące o długotrwałym zaleganiu fragmentu w rzece/strumieniu, oraz silnie zmatowione i starte szkliwo (ryc. 39).

Pośród materiału ceramicznego identyfikowanego z ośrodkiem garncarskim Muskau są również trzy fragmenty pokryte brązową szklistą warstwą i dekorowane stylizowanymi stemplami w kształcie kwiatu. Wydaje się, że dwa fragmenty (nr inw. B15/3/08; B11/04/08) pochodzą z tego samego naczynia: dzbana lub flaszki. Obydwa fragmenty posiadają warstwowany przełam – w warstwie podszkliwnej ciemnoszary, pośrodku jasnoszary. Naczynie pokrywa na zewnątrz brązowa żelazista angoba i szkliwo ziemne zbliżone do „tigerware”. Oprócz dwóch rodzajów stempli w kształcie kwiatów, na fragmencie nr inw. B11/04/08 widoczny jest ornament ryty w postaci dwóch równoległych linii. Na ułamku nr inw. B15/3/08 widoczny jest fragment okrągłego medalionu wypełnionego rytym ornamentem sieciowym, wydzielonego linią z czworobocznymi punktami (ryc. 40, 41).

Trzeci fragment brzuśca dzbana lub flaszki (nr inw. A5/11) pokrywają również dwa rodzaje stempli w kształcie stylizowanych kwiatów. Wydaje się, że kwiaty układały się w koło/wieniec. Naczynie wykonano z masy o wypale ciemnoszarej w przełamie. Po wewnętrznej stronie naczynia widoczne są wypukłości spowodowane głębokim odciskaniem stempli. Ścianki naczynia pokryte są szklivem ziemnym. Dekoracja w postaci stempli kwiatowych jest charakterystyczna dla kamionki mużakowskiej z XVII wieku.

Kamionka westerwaldzka (Nadrenia)

Historyczno-geograficzny region Westerwalde położony jest w Nadrenii-Palatynacie. Jego południowo-zachodnia część obfituje w bardzo bogate, płytko zalegające, niezwykle czyste pokłady gliny odpowiednie do produkcji wyrobów kamionkowych⁵⁰. Obszar aktywności rzemieślniczej obejmował swym zasięgiem kilkanaście miejscowości, lecz centrum garncarstwa w regionie skupiało się w trzech sąsiadujących ośrodkach: Höhr,



Ryc. 37. Fragmenty pucharka odkrytego w Siedlęcinie (nr inw. A27/09; B109/08; fot. B. Glinkowska)



Ryc. 38. Fragment dzbana odkryty w Siedlęcinie (nr inw. A81/13; fot. B. Glinkowska)



Ryc. 39. Fragment dzbana odkryty w Siedlęcinie (nr inw. A483/12; fot. B. Glinkowska)

⁵⁰ Na temat kamionki powstającej w Westerwalde zob. m. in.: Reineking von Bock 1986, 65–68, Kilarska 1991, 24–25; Gaimster 1997, 251–253; Krabath 2012b, 272–275; Kowalczyk 2014, 23–25.



Ryc. 40. Fragment dzbana odkryty w Siedlęcinie (nr inw. B15/03/08; fot B. Glinkowska)



Ryc. 41. Fragment dzbana odkryty w Siedlęcinie (nr inw. B11/04/08; fot B. Glinkowska)

Grenzau i Grenzhäusen. Wyroby protokamionkowe były tam wykonywane od XIV w., a powstająca w XVI w. prosta kamionka użytkowa nie różniła się zbyt wiele od produktów z innych ośrodków nadreńskich. Rozkwit ośrodka był wynikiem przesiedlenia się, na skutek zmian politycznych pod koniec XVI w., znakomitych rodów garncarskich z Siegburga i Raeren. Zapoczątkowało to produkcję kamionki o wysokich walorach technologicznych i artystycznych. Przez pewien czas w Siegburgu, Raeren i Westerwalde używano do dekoracji plastycznych matryc z tych samych wytwórni, a wyroby z tych ośrodków są często nie do odróżnienia. Jedną z różnic było podkreślanie bogatych dekoracji plastycznych podmalowaniami kobaltowymi. Miejscowi garncarze początkowo byli niechętnie nastawieni do przyjezdnej konkurencji, utworzenie wspólnego cechu nastąpiło dopiero w 1643 r. Uregulowanie zasad działalności wytwórni było kolejnym czynnikiem stymulującym rozwój garncarstwa w regionie, dzięki czemu w połowie XVII w. wyroby z Westerwalde opanowały rynki niemieckie, a okręg stał się na półtora wieku najważniejszym ośrodkiem produkcji ceramiki w Europie. Już w latach 30. XVII w. zaczęto wprowadzać dekoracje w stylu barokowym. Dzbany w typie renesansowym o brzuścach owoidalnych zostały zastąpione przez naczynia o brzuścach kulistych bez podziałów na strefy dekoracyjne, a następnie formy gruszkowate. Pojawiły się także cylindryczne i stożkowe kufle różnej wysokości. Zmianie uległy także rodzaje dekoracji. Reliefowe, pieczołowicie wykonane nakładki z rozbudowanymi scenami o tematyce religijnej, historycznej lub mitologicznej były stopniowo redukowane i zastępowane przez plastyczne motywy roślinne i rytowania (w tym równoległe linie, przypominające ślady widelca – tzw. „Gabeldekor”), akcentowane podmalowaniami szklawym kobaltowym lub manganowym. W XVIII w. liczba warsztatów w regionie osiągnęła 600. Jednocześnie naczynia ozdobne utraciły swoją rangę, wypierane przez masową produkcję prostych wyrobów użytkowych. W asortymencie zaczęły dominować talerze, miski, imbryki, dzbanki do kawy, garnki dwuucche, proste naczynia kuchenne. Ich dekoracja została uproszczona do gęsto nakładanych kresek, odciskanych kawałkiem drewna (tzw. „Knibistechnik”), podbarwianych kobaltem, a następnie do prostych rytowanych motywów i kobaltowych malatur. W połowie XVIII w. do produkcji weszły proste jasnobrązowe butelki na wodę mineralną, których produkcja na przełomie wieków osiągnęła na owe czasy gigantyczne rozmiary (nawet ponad milion sztuk rocznie). Jednak spadek opłacalności produkcji, wynikający z niskich cen wyrobów i coraz ostrzejsza konkurencja spowodowały masową emigrację rzemieślników do innych regionów środkowoeuropejskich, a nawet do Ameryki. Wypieranie kamionki użytkowej i gospodarczej przez coraz powszechniejsze i tańsze naczynia porcelanowe, szklane lub metalowe spowodowało w XX w. upadek przemysłu garncarskiego w regionie. Czynne pozostały jedynie niewielkie warsztaty, wytwarzające proste wyroby w typie historycznym.

Wśród sztuczki ceramicznej z Siedlęcina uwagę zwraca masywny fragment trudnego do identyfikacji przedmiotu (nr inw. C6/09) o znacznej grubości ścianek (miejscami przekra-

czającej 120 mm)⁵¹. Przedmiot zachowany w górnej lub dolnej partii, z prosto ściętą krawędzią wykonany jest z jasnoszarej kamionki, nieco ciemniejszej w warstwie podszklonej. Zachowany fragment wskazuje, że naczynie miało kształt cylindryczny, o powierzchni zewnętrznej silnie modelowanej nieregularnym rytym i odciskanym reliefem, przypominającym motywy roślinne, i pokrytej jasnoszarym szkliwem. Powierzchnia wewnętrzna jest poziomo dookoła ryta, a pokrywającą ją szkliwo, prawdopodobnie ołowiowe, ma barwę beżową. Niewielkie rozmiary zachowanego fragmentu i nietypowa forma obiektu utrudniają znalezienie dlań analogii i określenie czasu jego powstania, choć charakter dekoracji pozwala przyjąć, że wykonano go w XVIII w., a może nawet jeszcze później (ryc. 42).



Ryc. 42. Fragment naczynia (?) odnaleziony w Siedlecinie (nr inw. C6/09; fot. B. Glinkowska)

Podsumowanie

Pośród fragmentów naczyń znalazły się zarówno bogato dekorowane formy z ośrodków produkcji kamionki z terenu Dolnego Śląska (Bolesławiec), jak i dzisiejszej Saksonii (Bad Muskau, Trzebiel) oraz Nadrenii (rejon Höhr-Grenzhausen). Niestety, szczątkowy stan zachowania najciekawszych naczyń o bogatej ornamentyce nie pozwala na pełną analizę artystycznych walorów ceramiki. W przypadku fragmentów określonych jako grupa Falkego można jednak stwierdzić, że jest to ceramika o wysokich walorach artystycznych, której ośrodków produkcji upatruje się coraz częściej na terenie Łużyc i Dolnego Śląska. Nadal jednak nie odkryto warsztatu z pozostałościami produkcji naczyń tego typu, datowanych na XV – początek XVI wieku. Fragmenty kamionki z Bad Muskau, Trzebiela oraz fragmenty związane z ośrodkiem westerwaldzkim datowane są na XVII w.

W przypadku ceramiki bolesławieckiej, poza fragmentami szesnastowiecznych dzbanów dekorowanych radełkiem i niewielkim fragmentem osiemnastowiecznego dzbana o dekoracji nakładkowej, odkryto fragmenty prostych, niezdobionych naczyń: garnków, termoforów, form do bab, naczynek aptecznych, patelni i flasz. Bolesławieckie naczynia z Siedlecinia, poprzez analogie do lepiej rozpoznanych ośrodków, datowano szeroko na okres od 2. połowy XVI w. po początek XX wieku.

⁵¹ Może to być rodzaj jakiegoś dużego naczynia gospodarczego albo przemysłowego, choć wątpliwość w tym wypadku budzi plastyczna bogata dekoracja. Bardziej prawdopodobne wydaje się, że był to rodzaj ozdoby obudowy lub osłony, np. na donicę.